

# DZIENNIK POLSKI

Cena 10 gr.

WYCHODZI RANO

Rok V.

Przeznaczone z dostawą do domu 4-

Lwów, wtorek 19 września 1939 r.

Przeznaczone bez dostawy 8-75

Nr. 258

## Rząd polski, Prezydent Rzeczypospolitej i Naczelnny Wódz przebywają w kraju i nadal kierują obroną Państwa

**PARYŻ.** Radio paryskie podało wczoraj stanowcze zaprzeczenie ambasadora polskiego w Paryżu, jakoby na terenie Polski nie było Rządu polskiego i Prezydenta R. P.

Poza tym radio paryskie omawia sytuację, jaka się wytworzyła w skutek zerwania paktu nieagresji polsko-sowieckiego.

Nowe położenie wymaga specjalnego wyświeślenia.

W Londynie rozważają też poważnie nową sytuację.

**LWÓW.** Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do podania, że Rząd Polski oraz Głowa Państwa Prezydent Ignacy Mościcki i Naczelnny Wódz Marszałek Smigły-Rydz nie opuścili terenu Rzeczypospolitej, lecz przebywają nadal w kraju i kierują nadal obroną Państwa przed inwazją niemiecką.

## Wkroczenie wojsk sowieckich do Polski równoznaczne z wypowiedzeniem wojny Anglii i Francji przez Z. S. S. R.

**LWÓW.** Wystąpienie Rosji Sowieckiej przeciwko Polsce oraz przekroczenie granic Polski przez wojska czerwone na ogół nie zaskoczyły opinii angielskiej i francuskiej.

Po gwałtownej kampanii antypolskiej w prasie i radio sowieckim w ciągu kilku ostatnich dni liczono się zarówno w Paryżu jak i w Londynie z możliwością agresji przeciwko Polsce.

Chamberlain odbył wczoraj konferencję z min. Halifaxem i ma zająć stanowisko w Izbie Gmin.

Prasa londyńska przynosi wiadomość o wkroczeniu wojsk sowieckich do Polski bez komentarzy i stwierdza, że rządy Anglii i Francji nie otrzymały dotychczas sprawozdań od swoich ambasadorów w Moskwie.

Prasa francuska wyraża oburzenie na Sowiety i przekonanie, że wystąpienie Sowietów nastąpiło po uprzednim porozumieniu Hitlera ze Stalinem.

Radio wileńskie podaje: Francja i Anglia wystosowały notę do rządu sowieckiego, że o ile wojska sowieckie będą w dalszym ciągu posuwały się w teren Polski, państwa sprzymierzone uważać to będą za równoznaczne z wypowiedzeniem wojny Anglii i Francji.

Radio londyńskie donosi, że ambasador polski w Moskwie p. Grzybowski nie opuścił Rosji Sowieckiej.

Z Budapesztu donoszą: Wkroczenie wojsk sowieckich do Polski wywołało w stolicy Węgier wielkie wrażenie.

Dzienniki budapeszteńskie przynoszą tę wiadomość na pierwszych stronach, przy czym na razie oceniają agresję sowiecką z rezerwą.

**PARYŻ.** Dziennik paryski „Le Jour“ przynosi sensacyjną wiadomość, że Hitler, obawiając się długiego oporu wojsk polskich, skłonił Stalina do uderzenia na Polskę.

Z Londynu donoszą: Premier Chamberlain i min. spraw zagranicznych Halifax odbyli w ciągu dnia wczorajszego dłuższą naradę.

Szczegółów narady nie podano do wiadomości publicznej.

## Rozmowa amb. Wieniawy - Długoszowskiego z włoskim min. spraw zagran.

**RZYM.** Ambasador Polski w Rzymie gen. Wieniawa-Długoszowski odbył dłuższą konferencję z min. spraw zagranicznych Italii hr. Ciano.

## Antywojenne demonstracje w Berlinie i Hamburgu

**BERNO.** Radiostacje szwajcarskie doniosły, że uciekinierzy z Niemiec opowiadają, iż wczoraj wieczorem w większych miastach niemieckich wydarzyły się krwawe demonstracje przeciwko obecnemu reżimowi i wojnie.

Do poważniejszych zaburzeń doszło w Berlinie i Hamburgu.

Ruch rewolucyjny wśród szerokich mas społeczeństwa niemieckiego a zwłaszcza robotników przybiera co raz bardziej na sile.

W kołach politycznych przypuszczają, że tematem konferencji była sprawa wystąpienia Rosji Sowieckiej przeciwko Polsce.

Z Waszyngtonu donoszą drogą radiową: Stanowisko rządu amerykańskiego wobec agresji Związku Sowieckiego przeciwko Polsce ustalone będzie na konferencji prezydenta Roosevelta z przedstawicielami partii.

Konferencja ta została zwołana na najbliższy czwartek do Białego Domu.

Z Tokio donoszą: Rząd japoński dotychczas nie omawiał kwestii wkroczenia wojsk sowieckich do Polski.

Prasa japońska przynosi wiadomość o tym fakcie bez komentarzy.

**MOSKWA.** Molotow oświadczył w przemówieniu radiowym, że Związek sowiecki uszanuje neutralność i granice Rumunii.

**LONDYN.** Jak podaje radio londyńskie, ambasador polski w Londynie Raczyński oświadczył, że Rząd polski nie dopuszcza możliwości dyskusji nad pretekstem, pod którym wojska sowieckie wkroczyły na terytorium Rzeczypospolitej.

## Komunikaty z frontu wojennego

**LWÓW.** Komunikat Obrony Lwowa z dnia 18 września godz. 8 rano.

Po dwudniowych krwawych walkach wojska nasze na północ i zachód od Lwowa złamały napór przeciwnika z tej strony.

Po wypełnieniu swych zadań powróciły na rozkaz na swoje stanowiska na liniach obronnych pod Lwowem.

Nieprzyjacielska artyleria rzuciła w nocy bez większych wyników kilkadziesiąt pocisków na miasto.

Nasza artyleria walczyła zawzięcie z nieprzyjacielską, zadając jej — jak świadczą zeznania jeńców — bardzo ciężkie straty.

**LWÓW.** Komunikat Obrony Lwowa z dnia 18 września godz. 19.

Okolo południa atak czołgów nieprzyjacielskich na północnym odcinku złamany został ogniem naszej artylerii.

Nasze natarcie na odcinku południowym oczyściło Kozielnik i Sichów.

Artyleria nasza wykryła i zniszczyła sześć samolotów nieprzyjacielskich, które lądowały na lotnisku pod Skniłowem.

Wczoraj zestrzelony został przez nas jeden samolot.

W czasie natarcia na odcinku północnym dnia 17 września br. podchorąży piechoty Switkowski wśród bardzo silnego ognia artylerii nieprzyjacielskiej, przykładem swoim nie tylko swój oddział opanował, ale i sąsiednie zachęcił do wytrwania.

Nieprzyjaciel bombardował miasto artylerią i samolotami, wywołując pożary.

Są ofiary wśród ludności cywilnej.

Granat, który wybuchł w Korpusie Kadetów, w sali wypełnionej uczniami, jednego tylko kadeta zranił.

# Tragiczny bilans szaleństwa Hitlera:

## W wojnie z Polską poległo sto tysięcy żołnierzy niemieckich

LONDYN. Wojna błyskawiczna Niemiec przeciwko Polsce kosztowała Trzecią Rzeszę już bardzo wiele.

Na terenie Polski zginęło dotąd ponad sto tysięcy żołnierzy, zniszczone zostały bardzo wielkie ilości tanków oraz inne jednostki pancerne.

Lotnictwo niemieckie poniosło olbrzymie straty.

Jak donoszą dzienniki angielskie, na terenie Polski zestrzelono dotąd przeszło trzysta samolotów oraz zginęło tysiąc wykwalifikowanych pilotów.

# Kilkanaście tysięcy jeńców i kilkaset czołgów

## zdobyły wojska gen. Bortnowskiego przed wkroczeniem do Warszawy

Z Warszawy donoszą: Gen. Bortnowski na czele swojej armii przerwał front niemiecki zaciętym natarciem i przez pierścień wojsk niemieckich wkroczył entuzjastycznie witany do stolicy.

Na skutek śmiałego wypadu wojsk gen. Bortnowskiego zlikwidowano po drodze całe tabory żywnościowe, techniczne i amunicyjne oraz czołgi z benzyną.

Wojska gen. Bortnowskiego wzięły do niewoli kilkanaście tysięcy jeńców i zdobyły kilkadziesiąt czołgów.

Radio londyńskie podaje w serwisie politycznym: Warszawa, pomimo nieprzyjęcia ultimatum niemieckiego, nie była dziś bombardowana.

# Włochy, Jugosławia, Węgry i Rumunia wypowiadają wojnę Niemcom?

WILNO. Krótkofalowa stacja wileńska podała wczoraj za radiostacjami szwajcarskimi sensacyjną wiadomość o wypowiedzeniu Niemcom wojny przez Włochy i państwa sprzymierzone.

Radio szwajcarskie przypuszcza, że państwami sprzymierzonymi są Rumunia, Węgry i Jugosławia.

# Musimy wierzyć niezłomnie w ostateczne zwycięstwo

## błyskawiczne, grozę kłęski w triumf zmieniające

Ppk Adam Borkiewicz przez Rozgłośnie Polskiego Radia wygłosił następujące przemówienie:

Najazd niemiecki runął burzą na Polskę, która przyjąć go musiała w pierwszym dniu mobilizacji i gorącego przystosowania całego życia kraju do wymogów wojny, podobnie jak Belgia i Francja w 1914 roku.

Ziemia nasza wstrząsa się w posadach od potwornych ciosów, płoną wsie bezbronne, w guzach leżą miasta. I oto znów, jak w gorące dni 1920 roku, gdy zdawało się, że nie ma ratunku, gdy — jak mówił Komendant Piłsudski — „pod wrażeniem nasuwającej się chmury granowej łamało się państwo, chwiała się charakter, miękły serca żołnierskie” — musimy jak wówczas wierzyć niezłomnie w ostateczne zwycięstwo, które przyjdzie, jak przyszło w sierpniu 1920 roku, błyskawiczne, wspaniałe, grozę kłęski w triumf zamieniając.

Prawda, że potop żelaza i ognia zalewa cały kraj, niczcząc bezwzględnie wszystko co nasze, dorobek naszej pracy i nas samych. Wszystko co polskie. Ale tylko tam, gdzie nie ma obrony zapamiętałej, ofiarnej, zdeterminowanej. Gdzie jest obrona nieustępliwa — tam nie ma najeźdźcy! Już wojsko nasze bije Niemców — zniszczyło dwie dywizje pod Kutnem, pod Skierniewicami, na Bzura, pod Łowiczem.

W tym potopie, jak Jasna Góra podczas najazdu Szwedów, goreją dwa wielkie ogniska walki na śmierć i życie — dwie twierdze woli i wytrwania: Warszawa i Lwów. Cóż, że całe ulice twch miast, tak nam drogich, stają się rumowiskiem, grzebiąc mieszkańców. Cóż, że codziennie ludność ich znajduje swoich najbliższych zmasakrowanych. Cóż, że płoną kościoły i szpitale, że brak czasu na gaszenie gozarów, na grzebanie poległych! Mamy dość jescze siły i oręża, by nie tylko odierać, ale i zadawać ciosy wrogowi, więcej niż nasze wojsko zmęczonemu. My trwamy! My trwamy

i trwać będziemy tu, w Warszawie, i tu, w Lwowie, i wszędzie, gdzie jest wojsko polskie. Nie będzie tu zapowiedzianych defilad niemieckich —

zostaną może z tych miast tylko gruzy i trupy, jeśli tak Bóg Najwyższy zechce, ale nie zagra tu hejnał zwycięskiej wroga, dopóki słyszy on nasz

## Wojska marokańskie na zachodnim froncie niemieckim

Radio londyńskie donosi: Francja rzuciła obecnie na front zachodni wojska marokańskie.

Działania wojenne odbywają się głęboko na ziemi niemieckiej między Mozela a Saarbrücken.

## Eskadry bombowców niemieckich nad Zaleszczykami

Donoszą z Bukaresztu:

W dniu wczorajszym były bombardowane Zaleszczyki przez kilka eskadr niemieckich.

Bombowce niemieckie rzuciły na miasto i na okolice przepełnione tysiącami ewakuowanych przeszło sto bomb.

Szkody są bardzo znaczne.

Jest wiele zabitych i rannych wśród ludności cywilnej.

Prasa rumuńska z wielkim oburzeniem pisze o bombardowaniu Zaleszczyk, stwierdzając, że uzdrowisko to jest całkowicie pozbawione jakiegokolwiek znaczenia strategicznego i nie posiada żadnych obiektów wojskowych.

Prasa rumuńska podaje też, że Niemcy w wielu punktach z powodu bombardowania Zaleszczyk naruszyły granicę rumuńską.

## Nowy starosta grodzki we Lwowie

Nowy starosta lwowski Jerzy Sarnecki wydał wczoraj następujące ogłoszenie:

W dniu 17 bm. objąłem funkcje starosty grodzkiego i powiatu lwowskiego.

Siedziba mojego urzędu mieści się w domu-pl Smolki 3.

Wzywam mieszkańców Lwowa do

karności i posłuszeństwa Władzy.

O wszelkich wykroczeniach i przestępstwach należy bezzwłocznie powiadomić Starostwo lub organa bezpieczeństwa publicznego.

Przypominam o rozporządzeniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o sądach doraźnych.

krzyk bojowy: Naprzód! Do ataku! Łącznie do nas duszą i sercem wszyscy, coście osłabli! Łącznie do nas wszystkimi drogami, żołnierze, co walczyć chcecie, a straciliście oddziały. Tak niewiele, tak mało teraz trzeba, by przechylić szalę wojny — wystarczy tylko trwać, strzelać celnie, jak to robią załogi Warszawy, Lwowa — wszędzie, na każdym kroku, dniem czy nocą oddziałem wielkim czy patroliem, pociskiem arwatnim czy bić bagnietem piechura. Bo wierzymy twardo, że w duszach Polaków, że w sercach żołnierzy już zbudziła się wola zwycięstwa, wola odwetu. Odwetu za Jasną Górę, za burzenie kościołów i zabytków naszej kultury, za mordowanie naszych dzieci, za plugawienie godności narodu, zniszczone gniazda i warsztaty; za poniewierkę milionów rodzin bezdomnych — za naszą mekę: Naprzód żołnierze! Bij Niemca! Jezus, Maryjo! Bij na każdym kroku, dniem i nocą, w bitwie czy na spoczynku, oddziałem czy samotnie.

Słuchajcie, żołnierze, jak walczą załogi Warszawy i Lwowa: spokojnie, z niezłomną wiarą i ufnością w Polskę, w Naczelnego Wodza, trwamy z pogardą śmierci i trwać będziemy. Żołnierze na pozycji, ludność cywilna na swoich posterunkach ratowniczych! Cóż, że Niemcy są na prawym brzegu Wisły — nasze wojsko jest na lewym, na tyłach frontu niemieckiego.

Już radio niemieckie we Wrocławiu płacziwie stwierdza, że od Śląska wrog zmeńczony śmiertelnie goni tchem ostatnim i patrzy ze strachem na swoje tyły zagrożone, na nienawiść jaką wzbudził swoim okrucieństwem.

Naprzód, żołnierze! Strzelajcie spokojnie i celnie! Idą już dni triumfu naszego, dni kłęski wroga.

Trwamy i wytrwamy!

Tadeusz Haase z Katowic prosi P. Marię Bzowską o podanie swego adresu do Hotelu George'a.